CBA radzi samorządom

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: poniedziałek, 18, październik 2010 00:00
Odsłony: 4896

Jak podaje Serwis Samorządowy PAP - „Wyrazy wdzięczności", „przyspieszacze", „poczet królów polskich" – to tylko niektóre z potocznych określeń łapówki, przed którymi przestrzega urzędników CBA. Do samorządów i administracji centralnej rozesłano właśnie specjalny poradnik antykorupcyjny. „Poradnik Antykorupcyjny dla Urzędników"jJest on adresowany do osób pracujących w administracji państwowej i samorządowej.
Podręcznik przedstawia podstawowe pojęcia korupcyjne. Wskazuje różnice pomiędzy funkcjonariuszem publicznym, a osobą pełniącą funkcję publiczną oraz wyjaśnia co to jest korzyść majątkowa, a co rozumiemy pod pojęciem korzyści osobistej.
W poradniku znajdziemy m.in. algorytm postępowania urzędnika, wobec którego podjęto próbę skorumpowania oraz wzór zachowania urzędnika, który wie o korupcji jakiej dopuścił się jego kolega z pracy. CBA podkreśla, że niestosowanie się do opisanych algorytmów może narazić pracownika urzędu na odpowiedzialność dyscyplinarną.
Z publikacji samorządowcy dowiedzą się też o tym kiedy i jak można uniknąć kary. Chodzi o przypadki współpracy z organami ścigania i przekazywania im wszystkich istotnych informacji.

Według autorów publikacji, urzędnik powinien zwracać uwagę już na pierwsze "sygnały", czyli sugestie "załatwienia sprawy w inny sposób". CBA radzi, by w takiej sytuacji urzędnik "zdecydowanie" poinformował interesanta, że "takie zachowanie może być potraktowane jako przekupstwo", a w razie dalszych sugestii "poprosił go o dokładną interpretację swojego zachowania".
Jak powinien zareagować urzędnik, gdy próba wręczenia łapówki jest ewidentna? Jak wynika z poradnika, urzędnik ma prawo dokonać tzw. "obywatelskiego zatrzymania". Musi przy tym poinformować osobę, która złożyła mu nielegalną propozycję, że dopuściła się przestępstwa, a następnie "niezwłocznie poinformować" o wszystkim CBA lub policję, opisać zdarzenie w notatce służbowej i zabezpieczyć dowody przestępstwa - np. pieniądze.
Autorzy poradnika zastrzegają równocześnie, że tego typu działania powinny się odbywać w obecności osoby trzeciej, tak by sprawca nie mógł twierdzić, że został pomówiony.
CBA zwraca też uwagę, że urzędnicy nie mogą zachowywać się w sposób, który mógłby być uznany za próbę nakłaniania, namawiania do wręczenia łapówki lub prowokację. Z publikacji wynika również, że gdy dojdzie do przestępstwa, nie mogą zwracać sprawcy przekazanych im pieniędzy.
Biuro radzi, by urzędnicy informowali swoich przełożonych o jakichkolwiek próbach wywierania na nich presji korupcyjnej. Powinni też to zrobić, jeśli wiedzą, że łapówkę mógł przyjąć inny urzędnik.
Poradnik zawiera listę symptomów, które mogą świadczyć, że ryzyko wystąpienia korupcji jest duże. Autorzy wymieniają m.in. problemy finansowe urzędników, ich ewentualną skłonność do hazardu, nawiązywanie towarzyskich relacji z petentami czy nadużywanie alkoholu lub zażywanie narkotyków.
W poradniku CBA zastrzega, że przestępstwem nie jest wręczanie czy przyjmowanie zwyczajowych dowodów wdzięczności - kwiatów, czekoladek, długopisów; pod warunkiem jednak, że dostajemy lub dajemy je po, a nie przed załatwieniem sprawy.
Jeden z rozdziałów poświęcono w całości prezentacji przykładów korupcji. Posłużono się przy tym postępowaniami prowadzonymi i zakończonymi przez CBA. Nie podano jednak szczegółów dotyczących zatrzymanych urzędników i miejsc, w których doszło do korupcji.
Ciekawostką może być lista zwrotów używanych potocznie do określenia przedmiotu łapówki. Według poradnika są to np.: „wyrazy wdzięczności", „świadczenia szczególne", „dowody współpracy", „przyspieszacze", „napiwek", „dary losu", „smarowacze", „zwolnienia podatkowe", „zbieranie pocztu królów polskich" („Proponuję, proszę pana, Jagiełłę, żeby było bez kłopotów").

Phoca PDF

Źródło: Serwis Samorządowy PAP

Phoca PDF